

**Sygn. akt II Ka 90/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Sieradzu II Wydział Karny**

w składzie :

Przewodniczący : SSO Marek Podwójniak

Protokolant: sekr. sąd. Monika Szukalska

przy udziale oskarżyciela publicznego – przedstawiciela finansowego organu postępowania – A. K. z Urzędu Skarbowego w W.

po rozpoznaniu sprawy **M. P. (1)**

oskarżonego z art. 56 § 2 kks

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 25 września 2017 roku, sygn. akt II K 476/17

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. Zasądza od M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20,00 (dwadzieścia 00/100) złotych tytułem poniesionych w postępowaniu odwoławczym wydatków oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 490,00 (czteryście dziewięćdziesiąt) złotych.

***sygn. akt II Ka 90/18***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wieluniu z dnia 25 września 2017 roku wydanym w sprawie II K 476/17 M. P. (1) uznany został za winnego tego, że:

I. w dniu 04.05.2012r. w W., jako podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych w złożonym w Urzędzie Skarbowym w W. zeznaniu PIT-37 o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym 2011 podał nieprawdę, przez co uszczuplił podatek dochodowy w kwocie 24.960,00 zł. Termin płatności podatku dochodowego od osób fizycznych za 2011 r. upłynął w dniu 30.04.2012r., czym naruszył przepis art. 3 ust. 1, art. 3 ust. 1a, art. 4a, art. 9 ust. 1, art. 10 ust. 1 pkt 2 i pkt 3, art. 14 ust 1, art. 14 ust. 1a, art. 14 ust. 1c, art. 22 ust. 1, art. 26 ust. 1, art. 27 ust. 1, art. 45 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2010r. Nr 51, poz. 307 z późn. zm.),

to jest dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 56 § 2 k.k.s., za który na podstawie art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 23 § 1 i 3 k.k.s. wymierzono mu karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 70 złotych,

II. w dniu 18.09.2013r. w W., jako podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych w złożonym w Urzędzie Skarbowym w W. zeznaniu PIT-37 o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym

2012 podał nieprawdę, przez co uszczuplił podatek dochodowy w kwocie 27.552,00 zł. Termin płatności podatku dochodowego od osób fizycznych za 2012r. upłynął w dniu 30.04.2013r., czym naruszył przepis art. 3 ust. 1, art. 3 ust. 1a, art. 4a, art. 9 ust. 1, art. 10 ust. 1 pkt 2 i pkt 3, art. 14 ust. 1, art. 14 ust. 1a, art. 14 ust. 1c, art. 22 ust. 1, art. 26 ust. 1, art. 27 ust. 1, art. 45 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 201 Or. Nr 51, poz. 307 z późn. zm.),

to jest dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 56 § 2 k.k.s., za który na podstawie art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 23 § 1 i 3 k.k.s. wymierzono mu karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 70 złotych.

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 34 § 2 k.k.s. i art. 39 § 1 k.k.s. w miejsce jednostkowych kar grzywny orzeczono wobec oskarżonego jedną łączną karę grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 70 złotych.

Zasądono od M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 490,00 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70,00 złotych tytułem wydatków postępowania.

Wyrok ten zaskarżony został przez obrońcę oskarżonego M. A. P., który

we wniesionej apelacji na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. zarzucił mu:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 7 w zw. z art. 4 i art. 410 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, poprzez:

- dokonanie ustaleń stanu faktycznego wyłącznie w oparciu o decyzje Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. z dnia 27 stycznia 2015 r. nr (...) -23/PIT/14/15 oraz nr (...) -24/PIT/14/15, bez zebrania własnego materiału dowodowego w postaci w szczególności dokumentów źródłowych, czy przesłuchania oskarżonego,
- całkowite pominięcie okoliczności, że w okresie, którego dotyczą decyzje Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. z dnia 27 stycznia 2015 r. nr (...) -23/PIT/14/15 oraz nr (...) -24/PIT/14/15 oskarżony był rezydentem podatkowym Holandii i niepoczynienie w tym zakresie żadnych ustaleń przez Sąd I instancji,

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 114a k.k.s. w zw. z art. 8 § 2 k.p.k. poprzez nie zawieszenie postępowania przed Sądem I instancji do czasu rozpoznania (przez – M.P.) Dyrektora I. Administracji Skarbowej w Ł. wniosków o stwierdzenie nieważności decyzji ostatecznych Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. z dnia 27 stycznia 2015 r. nr (...) -23/PIT/14/15 oraz nr (...) -24/PIT/14/15, pomimo iż ww. decyzje (to M.P.) rozstrzygnięcia «kształtujące stosunek prawny» w rozumieniu art. 8 § 2 k.p.k. mające decydujące znaczenie dla ustalenia istnienia zobowiązania podatkowego i jego wysokości, a co za tym idzie dla zaistnienia czynu z art. 56 § 1 i 2 k.k.s.

III. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 10 § 1 k.k.s. poprzez jego błędne niezastosowanie w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżony pozostawał w błędzie co do znamienia czynu zabronionego, tj. w pełni uzasadnionym przekonaniu, że w okresie którego dotyczą decyzje Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. z dnia 27 stycznia 2015 r. nr (...) -23/PIT/14/15 oraz nr (...) -24/PIT/14/15 był rezydentem podatkowym Holandii,

IV. rażącą niewspółmierność kary - Sąd I instancji wymierzając karę oskarżonemu całkowicie pominął okoliczność, iż oskarżony ma do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kwotę 52.512,00 zł z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2011 i 2012, a możliwości zarobkowe i majątkowe oskarżonego nie pozwalają mu na uregulowanie tych należności a tym bardziej zasądzonej zaskarżonym wyrokiem grzywny.

W oparciu o te zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania względnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych aktem oskarżenia czynów.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy M. P. nie zasługuje na uwzględnienie. Podniesione zarzuty stanowią jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji, które to zostały następnie prawidłowo odniesione do regulacji zawartych w kodeksie karnym skarbowym.

Rozważania odnoszące się do poniesionych przez obrońcę oskarżonego uchybień rozpocząć należy od zarzutu naruszenia art. 114a k.k.s. w zw. z art. 8 § 2 k.p.k., bowiem jego uwzględnienie musiałoby prowadzić do przyjęcia, iż sąd naruszył przepisy postępowania w takim stopniu, że mogłoby to mieć wpływ na zapadłe rozstrzygnięcie. Taka konstatacja nie jest jednak uprawniona, a to przede wszystkim z faktu, iż regulacja art. 114a k.k.s. nie znajduje zastosowania w przedmiotowym postępowaniu przed sądem. W celu oczekiwania na decyzję organu finansowego lub orzeczenie sądu administracyjnego. Wymieniony przepis może stanowić podstawę zawieszenia postępowania karnego jedynie w postępowaniu przygotowawczym, w którym nie stoi temu na przeszkodzie zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu. Oczekiwanie na decyzję organu podatkowego lub organu celnego bądź orzeczenia sądu administracyjnego w istocie przeczyłoby zasadzie samodzielności jurysdykcyjnej sądu (za: Skorupka, Jerzy. Art. 114(a). W: Kodeks karny skarbowy. Komentarz. Wolters Kluwer Polska, 2018). Zaznaczyć należy, że orzeczenia sądu administracyjnego mają charakter deklaratoryjny, podobnie jak też decyzje wydawane przez organy podatkowe. Niemniej jednak godzi się podkreślić, iż w niniejszej sprawie decyzje określające wysokość zobowiązania w podatku dochodowym od osób fizycznych za rok 2011 i rok 2012 (o nr odpowiednio: (...)–23/PIT/14/15, (...)–24/PIT/14/15) mają walor decyzji ostatecznych, zaś sam podatnik – M. P. (1) nie wykorzystał drogi odwoławczej przewidzianej w przepisach postępowania przed organami administracyjnymi – w tym organów kontroli podatkowej, a następnie nie wniósł skargi do sądu administracyjnego. Jednocześnie wniosek o zawieszenie postępowania został złożony już po ogłoszeniu wyroku przez Sąd I instancji. Wówczas załączono także wnioski o stwierdzenie nieważności wymienionych decyzji oraz potwierdzenia nadania tych wniosków do Dyrektora I. Administracji Skarbowej w Ł.. Wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji należy do nadzwyczajnych trybów wzruszania decyzji ostatecznych, którymi także są wznowienie postępowania oraz zmiana bądź uchylenie decyzji ostatecznej. Zdaniem Sądu okręgowego, środek o takim charakterze, pomijając podniesione wyżej okoliczności, w żadnej mierze nie mógłby wpływać na potrzebę zawieszenia postępowania jurysdykcyjnego – postępowania o przestępstwo lub wykroczenie skarbowe. Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, iż do wydania wyroku przez sąd odwoławczy skarżący nie poinformował o etapie na jakim obecnie jest zapoczątkowane jego wnioskiem postępowanie przed Dyrektorem I. Administracji Skarbowej w Ł., a także czy zapadło już w tym przedmiocie rozstrzygnięcie, wskazując jedynie, że są w toku. Reasumując, brak podstaw do przyjęcia, jakoby Sąd I instancji uchybił wskazanym przepisom nie zawieszając postępowania – podkreślając przy tym, że wniosek został złożony po wydaniu i ogłoszeniu wyroku przez sąd meriti.

W złożonym środku odwoławczym pewne trudności przysparza analiza zarzutów odnoszących się do reguły określonej w art. 8 § 2 k.p.k. – która to znajduje zastosowanie. Bowiem z jednej strony skarżący wskazuje na potrzebę oczekiwania na decyzję organu podatkowego – w kontekście złożonych wniosków o stwierdzenie nieważności, z drugiej zaś strony zarzuca poczynienie ustaleń faktycznych właśnie w oparciu o decyzje wydane przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. – a więc organ administracji finansowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień w czasie procedowania, które mogłyby podważyć prawidłowość dokonanych ustaleń faktycznych. Art. 7 k.p.k. formułuje ogólne dyrektywy oceny dowodów. Wykazanie, że faktycznie został on w sprawie naruszony, wymaga wskazania, którą konkretnie regułę i w jaki sposób sąd naruszył. Nie można natomiast twierdzić, że ocena dokonana została w sposób dowolny, zastępując uzasadnienie tego twierdzenia wywodami na temat własnej wizji przebiegu inkryminowanego zdarzenia. Przypomnieć należy przytaczaną wielokrotnie regułę, wedle której przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., między innymi wtedy, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- 2) stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- 3) jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – argumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.),

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2002 rok, V KKN 333/01, Prok. I Pr. – wkł. 2003, nr 7-8, poz. 11, system informacji prawniczej LEX nr (...)). Kontynuując tę problematykę wskazać należy, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana wtedy dopiero, gdyby w procedurze do nich Sąd uchybił (wskazany wcześniej) dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnątrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno- odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający – oceniając dowody – naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Przy takim zapatrywaniu zarzuty apelacji należy ujmować w kategoriach naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Wbrew stanowisku autora środka odwoławczego organ I instancji w sposób jasny, a przy tym zgodnie z regułami procedury przedstawił przyczyny prowadzące do uznania M. P. (1) za winnego czynów wyczerpujących dyspozycję art. 56 § 2 k.k.s.

Przed wszystkim trudno Sądowi I instancji zarzucać brak zgromadzenia „własnego materiału dowodowego”, w tym nie przesłuchanie oskarżonego. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, iż oskarżony M. P. (1) osobiście odebrał zawiadomienie o terminie wyznaczonej rozprawy, został mu także prawidłowo doręczony odpis aktu oskarżenia. Zawiadomienie oraz wymieniony odpis odebrał w dniu 16 sierpnia 2017 roku, zatem już wówczas wiedział, że termin rozprawy został wyznaczony na dzień 25 września 2017 roku. Przez okres ponad miesiąca oskarżony nie wniósł o odroczenie rozprawy, nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Mając zatem możliwość udziału w rozprawie, nie skorzystał z tego uprawnienia. Jednocześnie nie sposób uznać, iż dysponując zgromadzonym materiałem dowodowym, który został przedstawiony wraz z aktem oskarżenia, należy mieć zastrzeżenia do procedowania Sądu Rejonowego w Wieluniu. Ponadto autor apelacji błędnie wskazuje, że Sąd I instancji nie poczynił ustaleń w zakresie podlegania obowiązkowi podatkowemu, a więc jego zdaniem pominięcie okoliczności, iż w okresie, których dotyczyły decyzje podatkowe oskarżony był rezydentem podatkowym Holandii. Zaznaczyć należy, iż Sąd I instancji przyjął ustalenia dokonane podczas kontroli podatkowej i do prawidłowości tychże ustaleń nie można mieć zastrzeżeń. W obu tych decyzjach dotyczących zobowiązania podatkowego za rok 2011 oraz rok 2012 (ustalenia odnoszące się częściowo do decyzji za rok 2010 znajdujące się w uzasadnieniu Sądu I instancji należy uznać za zbędne) podkreślono, że oskarżony M. P. (1) w latach tych posiadał ośrodek interesów życiowych i stałe miejsce zamieszkania w Polsce i podlegał obowiązkowi podatkowemu w Polsce od całości swoich dochodów, bez względu na miejsce położenia źródeł przychodów – zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych [Dz.U.2018.200 t.j.] – nieograniczony obowiązek podatkowy. Nie przyjęto zatem jakoby był on rezydentem Holandii – zaznaczyć należy, iż przedmiotem rozważań były wówczas także regulacje Konwencji podpisanej w W. dnia 13 lutego 2002 r. między Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Niderlandów w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu [Dz.U.2003.216.2120]. Jednocześnie przedstawiono szereg okoliczności, które prowadziły do takiego ustalenia (M. P. (1) posiada kilka rachunków bankowych w Polsce, na których dokonuje szeregu operacji gospodarczych – przelewów zewnętrznych i wewnętrznych, wypłat w bankomacie, zakupów przy użyciu karty, ponadto nie był zatrudniony w latach 2011 i 2012 na terenie Holandii przez firmę (...), nie posiada stałej placówki (zakładu) w Holandii, nie wiadomo od kiedy przebywa w Holandii, zaś w wystawianych fakturach podawał adres w W. oraz we W.).

Godzi się w tym miejscu zaznaczyć, iż w apelacji obrońca oskarżonego powołuje się na odpowiedź holenderskiej administracji podatkowej z dnia 07.12.2012, z której wynika także, że oskarżony nie posiada zakładu na terenie Holandii. Ponadto nie może dziwić posiadanie przez niego numeru identyfikacji podatkowej w Holandii, skoro był przez rok 2010 zatrudniony przez (...), z której to pracy uzyskał przychód, od którego zapłacił podatek dochodowy w wysokości 1995 euro. Ponadto zauważyć należy, że nie złożył on zeznania podatkowego za 2011 rok. Sam oskarżony, w swoich jedynych wyjaśnieniach złożonych w niniejszej sprawie nie kwestionował wiarygodności wydanych decyzji podatkowych, a także konieczności uiszczenia zobowiązań podatkowych na terenie Polski. Kwestionował jedynie kwoty ustalone w tym postępowaniu, jednakże nie przedstawił żadnej dokumentacji (pomimo wielokrotnych wezwań) ani kontrargumentów, które podważałyby prawidłowość dokonanych wyliczeń, które zostały oparte o szczegółową analizę, między innymi, wpływów na konta bankowe prowadzone na rzecz oskarżonego w bankach, na które wpływały przychody związane z działalnością pośrednictwa pracy oraz sprzedaży perfum. Jednocześnie tłumaczenie oskarżonego, że stracił na giełdzie walutowej część pieniędzy i w związku z tym nie miał możliwości zapłaty należności podatkowych nie zasługują na uwzględnienie w żadnej mierze. Wskazują jedynie zaś na jego świadomość konieczności zapłaty podatku dochodowego.

Nawiązując do powyższego, analizując złożone przez oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnienia, stwierdzić należy brak jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutu obrazy prawa materialnego – art. 10 § 1 k.k.s. Bowiem w świetle twierdzeń oskarżonego, że nie widział szans na zapłatę zobowiązań podatkowych (w związku z ich utratą) nie sposób uznać, jakoby działał w przekonaniu, że w okresie, którego dotyczą decyzje Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. z dnia 27 stycznia 2015 r. nr (...) -23/PIT/14/15 oraz nr (...) -24/PIT/14/15 był rezydentem podatkowym Holandii. Zwłaszcza kiedy tam nie złożył deklaracji za 2011 rok. Bowiem jedynie ustalenie, że oskarżony działał w przekonaniu, że postępuje w sposób prawidłowy mogłoby prowadzić do przyjęcia, iż działał on w błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię ustawowe czynu zabronionego (czyli cechy charakterystycznej wskazanej w dyspozycji przepisu statuującego określony typ zachowania naganego), a więc błędu w rozumieniu art. 10 § 1 k.k.s. Niewątpliwie oskarżonemu M. P. (2) towarzyszyła świadomość złożenia odpowiednich zeznań podatkowych – bowiem złożył deklarację PIT 37 za rok 2011 wykazując przychód z działalności wykonywanej osobiście – w kwocie 657,67 złotych. Trudno zatem uznać, że pozostałych przychodów nie wykazał przyjmując, że jest rezydentem Holandii.

Reasumując, w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zakwestionowania poczynionych przez organ meriti ustaleń faktycznych. Dokonane na podstawie zebranych dowodów ustalenia faktyczne, w świetle których M. P. (1) dopuścił się dwukrotnie czynu wyczerpujących dyspozycję art. 56 § 2 k.k.s. podając nieprawdę w złożonych oświadczeniach PIT-37, wynikają z wszechstronnej ich oceny, jaka została przeprowadzona swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Ponieważ apelację co do winy uważa się za zwróconą co do całości wyroku – również orzeczenia o karze, a także z uwagi na podniesiony przez obrońcę oskarżonego zarzut należy się odnieść do wymierzonej M. A. P. kary.

Zdaniem Sądu Odwoławczego zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary nie zasługuje na uwzględnienie. Jako podstawę odwoławczą (art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.) ustawodawca traktuje tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Nie chodzi więc o każdą różnicę między karą wymierzoną a karą, którą należałoby wymierzyć, ale o charakterze zasadniczym. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który m. in. w wyroku z dnia 02 lutego 1995 r. wyraził pogląd, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (II KRN 198/94 – OSP 1995/ 6 poz. 18). Zatem rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica między karą wymierzoną przez Sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Odwoławczego, w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi. Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji ocena stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona elementy, o których mowa w treści art. 23 § 3 k.k.s. Oceniając wysokość wymierzonej M. P. kary grzywny stwierdzić należy, że nie może ona zostać uznana za rażąco niewspółmierną. Podkreślić należy, że oskarżony dopuścił się dwóch czynów, a wymierzona kara łączna 70 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 70 złotych, wymierzona przy zastosowaniu zasady asperacji, w żaden sposób nie mieści się w kategoriach kary rażąco surowej, nadmiernie wygórowanej. Oskarżony jest osobą młodą, ma średnie wykształcenie, z pewnością wymierzona kara grzywny odpowiada jego możliwościom zarobkowym, nie ma bowiem przeszkód, aby spłacił ją w ratach. Orzeczona kara niewątpliwie stanowi represję stwarzającą realne możliwości na osiągnięcie korzystnych efektów poprawczych w stosunku do oskarżonego. Orzeczona kara winna zadośćuczynić także wymogom prewencji generalnej, wpływając korzystnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

W związku z nieuwzględnieniem apelacji Sąd Okręgowy, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s, zasądził od M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych oraz wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 490 złotych nie znajdując podstaw do zwolnienia go z obowiązku ich uiszczenia.